

ZENONA KŁOPOTOWSKA

ur. 1928; Grodziec



Miejsce i czas wydarzeń	Dęblin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Dęblin, dwudziestolecie międzywojenne, koledzy szkolni, Żydzi, stosunki polsko-żydowskie

Koleżanki ze szkoły w przedwojennym Dęblinie

Kolegowałam się z taką Helenką, to była Żydówka. Ojciec jej był jubilerem i zegarmistrzem, i też miał sklep na Warszawskiej. Do jednej klasy chodiliśmy, chyba ona siedziała za mną ławkę czy dwie ławki w klasie. Chodziłam do domu [do niej]. Mieszkali przyzwoicie, dobrze im się powodziło, nie była jakaś taka biedota żydowska, że tak powiem, tylko tacy ludzie na poziomie bardzo. Jeszcze ona miała brata młodszego od siebie. Ładna była taka dziewczynka. Rodzina była bardzo taka sympatyczna. Nie wiem, nie wiem co się z nią stało czy przeżyła, czy nie. Potem były taka Wacka Zawodnikówna i Helenka Makulcówna, ale to już one troszkę starsze były ode mnie. Halina Godzisiówna chodziła jeszcze ze mną do szkoły. Były Kotulanki, dwie siostry, tylko że one starsze ode mnie były, ale żeśmy mieszkaly koło siebie, to przyjaźniłyśmy się ze sobą. Dzieci żydowskie chodziły z nami razem do szkoły, do jednej klasy. Jakoś tak wszystkie te dzieci się lubiły i nie było tam takich jakichś zadrażnień. Dzieci żydowskie wychodziły z lekcji religii. One gdzieś miały osobno religię, w jakiejś tam chyba tej swojej szkole, w chederze czy gdzieś.

Data i miejsce nagrania	2003-11-07, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"